Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc listopad 1924 r. na poczcie: 96 groszy wekspedycji: 90 groszy — Ogłoszenia: za miejsce jedno-lamowe jeden milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 144 | **Września, sobota, dnia 6 grudnia 1924** | **Rok VI**

Zasadnicze zło

Zasadnicze zło w Polsce i wynikające z niego ciągłe trudności, które tamują nasz rozwój, wywodzi się z tego, że niema stanowczej większości w Sejmie czy to prawicowy czy lewicowy — większości, któraby musiała wyłonić z siebie rząd, pracujący pod jej własną odpowiedzialnością. Jeżeli chodzi jedynie o element polski w Sejmie, to stronictwa narodowe czy tak zwana prawica ma tam wprawdzie poważną większość, tylko, że w razie czego lewica polska nie waha się głosować wspólnie z mniejszościami narodowymi przeciwko prawicy narodowej i paraliżować jej pracę. Razem są na to niestety dostatecznie silne.

Mogłaby w danym razie lewica, połączywszy się z mniejszościami, wytworzyć w Sejmie większość, lecz na to dotąd jeszcze się nie odwarzyła ze wzgl. na swoich wyborców, którzyby wtedy zapewno gromadami dodpadali, nie chcąc mieć nic wspólnego z żydami, komunistami i Niemcami. Wobec swych wyborców polskich też stronnictwa lewicowe wyrzekają się wszelkich stosunków z mniejszościami narodowemi, ale tam w Sejmie często idą z nimi razem i tą drogą osięgają niemało od każdorazowego rządu, który się musi z nimi liczyć, a mimo to nie ponoszą za to rządy żadnej odpowiedzialności. Przeciwnie nawet, gdzie tylko mogą przedstawiają te rządy, o których przecież wiedzą, że są pozaparlamentarnemi jako rządy prawicowe i „usymkowe“ mimo że sami przez swe metody nieuczciwe wywierają na nie największy wpływ.

Takie położenie dogadza lewicy nadzwyczajnie. Nie doposzcza ona do utworzenia rządu większości prawicowej a sama również nie kwapi się do wzięcia na siebie odpowiedzialności za jakiś rząd własny. Na co bo też, gdy i tak ma dostateczne wpływy i korzyści bez jakiekolwiek odpowiedzialności.

Tak też i teraz wyznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej rząd p. premjera Grabskiego szczególnie się nadaje do tego rodzaju gry, jaką uprawia lewica; jest jej więc w tej chwili z nim bardzo dobrze, chociaż krzyczy i wyrzeka. To bowiem także należy do jej metod postępowania. P. Grabski którego zasługi około sanacji skarbu niewątpliwie wszyscy uznajemy i cenimy, będąc pewien poparcia stronnictw narodowych zważa pilnie na to tylko, żeby nie urazić niczem lewicy. Dla tego też był i jest wobec niej zawsze bardzo ustępliwy. Wyczuli to oczywiście już dawno panowie lewicowcy i doskonaląc się stale w swoich metodach oddziaływania na rządy, za które nie chcą ponosić odpowiedzialności, powoli doprowadzili do tego, że więcej chyba nie mógłoby im ulegać własny rząd. Najlepiej ilustrują to uleganie zmiany, jakie się dokonały w obecnym rządzie pozaparlamentarnym w ciągu jego istnienia. Z początku lewica zwalczała ministrów Zamoyskiego, Sołtana i Sosnkowskiego. Pierwszy był jej solą w oku, jako członek Narodowej Demokracji, pozostali zaś musieli jej w czemś nie dogodzić i przezto zasłużyli na jej nienawiść. Sosnkowski to nawet poplecznik lewicy, lecz popadł w nielaskę. I otóż p. Grabski poświęcił ich wiosną, a wziął na ich miejsce miłych lewicy pp. Huebnera, Sikorskiego i Skrzyńskiego. Teraz zaś z zamianowanych pierwotnie członków gabinetu lewica domagała się usunięcia jeszcze min. spraw. Wyganowskiego i min. opieki społecznej Darowskiego jakkolwiek ten ostatni znowu zalicza się niezaprzeczenie do lewicy, jako socjalista i mason. P. Grabski skłonił się ponownie do życzeń lewicy i w miejsce p. Darowskiego przyjął innego lewicowca p. Sokale, a pozatem dobrał jeszcze na wicepremjera posła Thugutta. Wiadomo, że tego ostatniego lewica zwalczała usilnie wówczas, gdy były widoki stworzenie większości polskiej w Sejmie z jakąś grupą „Wyzwolenia“, teraz zaś widocznie znowu odebrała do niego zaufania.

Tyle więc zmian zaszło w rządzie „pozaparlamentarnym“ i chyba nie potrzeba więcej dowodów na to, że rząd p. Grabskiego ulega wpływowm lewicy. Natomiast jeden p. Skrzyński, którego zwalcza ze względów zasadniczych prawica, pozostaje niewzruszony na swojem stanowisku. To jest również swego rodzaju dowodem.

Ale mimo, że teraz już prawie wszystkie teki ministerjalne dzięki uległości p. Grabskiego są w rękach ludzi miłych lewicy lub takich, co jej się jeszcze nie narazili, to jednak ta lewica odgrywa wobec rządu nadal rolę chytrego wyziskiwacza i pewnie nie będzie nic w tym dziwnego, jeżeli teraz jeszcze więcej będzie na nim wymuszać i go wyziskywać. Miły Boże, jakoby ten rząd wyglądał już teraz, gdyby go nie ratowała prawica — przedewszystkiem jakby wyglądało Państwo! Weźmy jeden tylko przykład. Lewica ma o coś urazę do min. Sikorskiego i dała mu to odczuć, odmawiając poparcie swego przy głosowaniu nad budżetem wojskowym. Jedynie więc dzięki głosom prawicy budżet ten został uchwalony. Podobnie rzecz miała się także z budżetem policji i straży granicznej. Lewica nasza, rzecz jasna, nie pragnie bynajmniej silne państwa polskie a wpływy swoje wyzyskuje tylko na to, żeby dogodzić swym apetytom partyjnym.

Niestety ta walka prawicy z lewicą w danych warunkach mogłaby trwać bez końca, skoroby nie było możności stworzenia większości stanowczej w Sejmie. Pokazuje się że ażeby możność taką osięgnąć, należy wpierw zmienić ordynację wyborczą. I oto teraz krok za krokiem musimy walczyć.

Niemcy prorokują upadek Polski

Niemieckie marzenia o odwecie i panowaniu nad światem, znajdują swój bardzo wybitny wyraz, w szerego proroctw, ogłoszonych w niemieckich pismach — na lata 1925—1930.

Nie mniej, nie więcej, tylko obiecują sobie, że do roku 1925 Polska przestanie istnieć, a Niemcy odzyskują utracone tereny. W 1927 r. podejmą znowu walkę z Francją, która zakończy się świetnem zwycięstwem Niemiec, czego już wszakże ma niedożyć Wilhelm Hohenzollern. Mało im tego jeszcze. W r. 1925 ma się pojawić na wschodzie olbrzymia kometa, która spowoduje gwałtowne trzęsienie ziemi we Francji i w Anglji. W siedem miesięcy po ukazaniu się komety Anglja ma zatonąć w morzu, jak również poszczególne części północnej Francji i graniczących z nią terytorjum W tenczas Niemcy staną na czele wszystkich narodów.

Proroctwami tymi ani Polska, ani też Francja i Anglja nie potrzebują się zbytnio przejmować i niepokoić. Gdyby wszystkie proroctwa na świecie się spełniały, to z tego świata już i pyłku by nie zostało. W każdym razie warto zanotować to „proroctwo“ jako stan umysłu Niemców i głośne ich myśli i marzenia, wyjawiane właśnie przez takie proroctwa.

Z martyrologji Polaków.

Bytom, 4. 12. Jak dnoszą dzienniki niemieckie, sąd przysięgłych w Bytomiu zasądził wczoraj 2 byłych powstańców górnośląskich, polskich górników z Dąbrowy za nieprawne posiadanie broni każdego na rok więzienia. Skazanym policzono siedem miesięcy aresztu prewencyjnego. Obaj zasądzeni skazani byli w marcu br. razem z większą liczbą powstańców górnośląskich, mieszkających na niemieckim Górnym Sląsku.

Artykuł Poincarego w „Gaz. Warsz.“

Warszawa, 4. 12. Były premjer Poincare obiecal napisać artykuł polityczny do numeru jubileuszowego „Gaz. Warsz“. który pismo to wydaje z okazji 150-lecia swego istnienia.

Znamienne zajścia w parlamencie francuskim

Paryż 3. 12. Herriot, mając złożyć na dzisiejszem posiedzeniu komisji spr. zagr. Izby sprawozdanie o sytuacji zagranicznej, zażądał od członków komisji zobowiązania się do zachowania tajemnicy co do pewnych poufnych inform., jakich pragnie udzielić. Wobec tego jednak, że komunista Doriot odmówił złożenia podobnego zobowiązania, Heriot opuścił salę obrad wśród oklasków pozostałych członków komisji, która postanowiła powiadomić plenum Izby o tem, że ze względu na stanowisko Doriota nie mogą wypełnić powierzonej im misji. Prezydjum komisji spr. zagr. uda się do Herriota w celu wysłuchania jego deklaracji, poczem powtórzy ją członkom komisji po zobowiązaniu się ich do zachowania tajemnicy.

Poseł polski w Paryżu ambasadorem

Paryż, 3. 12. Ambasador polski Chłapowski wręczył dziś prezydentowi Doumergueowi listy uwierzytelniające go w charakterze ambasadora.

KRONIKA

Września, dnia 5-go grudnia 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Anastazego, jutro: Mikołaja b.

*** Z powodu święta Niepokalane Poczęcie Najświętszej M. P. wyjdzie następny numer „Orędownika Wrzes." w środę wiecz. z datą na czwartek 11. bm.**

* **Kółko dramatyczne** im. J. Słowackiego rozpoczyna swój nowy sezon teatralny wystawieniem „Awantury arabskiej“. Komedja ta, ciesząca się w swoim czasie powodzeniem na scenach rosyjsk., w przeróbce prof. K. Gliszczyńskiego na język polski, nabrawszy cech sztuki rodzimej, poraz pierwszy ukaże się na scenie polskiej we Wrześni. Sztuka ta pełna krystalicznego, zdrowego humoru, gdzie każda scena tworzy nowe zawikłanie, nowy komizm sytuacji, przyciągnie zapewne szersze masy publiczności, tem bardziej, że i tym razem przyczyni się do poparcia celów społecznych, które to kółko zawsze hojnie wspierało, o czem świadczyć może choćby ostatnie sprawozdanie, wykazujące, że z dwóch miljardów mkp. rocznego dochodu 75 procent przeznaczono na cele społeczne.

* **Stowarzyszenie Młodych Polek we Wrześni** zapisało się już kilkakrotnie jaknajmilej w pamięci obywatelstwa miasta i powiatu wrzesińskiego z powodu kilku szczęśliwych, publicznych występów na scenie wrzesińskiej oraz swej pomocy, na każde wezwanie społeczeństwu chętnie udzielanej. W niedzielę, dnia 7 grudnia rb. o godzinie 4-tej popołudniu, urządza stowarzyszenie to na salce parafjalnej w połączeniu ze swem zwykłem miesięcznem zebraniem wieczornicę ku czci naszego wielkiego powieściopisarza, Henryka Sienkiewicza. Program wieczornicy jest nader urozmaicony, bo zawiera: Spiew chórowy, deklamacje, krótki odczyt, duet instrumentalny (piano i skrzypce), kwartet wokalny, recytację i śpiew solowy. Na końcu odegra stowarzyszenie nadzwyczaj zabawną fraszkę sceniczną p. t. „Niema miejsca“ Felicji Zurowskiej. Szanown. rodziców druhen, wychowawców oraz wszystkich, którzy temu sympatycznemu stowarzyszeniu są życzliwi, zaprasza się jaknajuprzejmiej na kilka miłych i przyjemnych chwil. Wstęp bezpłatny.

— **Miłosław.** Obchód ku czci H. Sienkiewicza urządza w niedzielę dnia 14. bm. Tow. Gimn. „Sokół“ na sali Bazarowej o godz. 7 wieczorem. Obywatelstwo miasta Miłosławia i okolicy uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie. Dochód przeznacza się na cele Obrony Powietrznej Państwa. Zarząd.

* **Jarmark ogólny w Trzemesznie** odbędzie się we wtorek dnia 9-go bm. Spęd bydła rogatego jest dozwolony z miejscowości nie objętych zarazą płucną.

* **Skrócenie linji kolewej z Poznania do Warszawy.** Ruch kolejowy Warszawa — Poznań odbywać się będzie według nowego rozkładu jazdy na linji Kutno — Strzałków. Departament inwestycyjny rozpoczął przebudowę toru na najsłabszym odcinku linji strzałkowskiej oraz budowę drugiego toru miedzy Łowiczem a Kutnem. Skróci to drogę do Poznania o 2—2 i pół godziny.

* **Do Wł. Reymonta**, przybywającego obecnie w Nicei -- wysłało Grono naucz. wraz z młodzieżą tut. państw. gimnazjum adres Hołdowniczy następującej treści: Dostojny Panie! W ogólnej harmonji hołdów, składanych Ci ze wszystkich stron Polski i z najdalszych krańców cywilizowanego świata z okazji uczczenia i odznaczenia Twych zasług literackich jak ogólnoludzkich — nie może zabraknąć głosu bliskiej i oddanej Ci młodzieży gimnazjum wrzesińskiego. Młodzież ta wraz z gronem nauczycielskiem dumną się czuje z tego że w Tobie właśnie wszechświatowy areopag uznał Pomazańca Sztuki i wierzy głęboko, że „Nil desparandum“, gdy w takiej dłoni, jak Twoja spoczywa rząd dusz polskich i ster symbolicznej „duchami napełnionej łodzi“.

* **Wycofanie biletów groszowych.** W dniu 31 stycznia 1925 r. upływa ostateczny termin wycofania z obiegu biletów zdawkowych wartości 1, 5, 10, 20 i 50 groszy, wypuszczonych na okres przygotowania odpowiedniej ilości bilonu metalowego.

— **Warszawa.** (Wykrycie szulerni żydowskiej). W jednym z domów przy ul. Pawiej policja wykryła dom gry. Zatrzymano trzydzieści kilka osób, prawie tylko żydów.

* **Ulgi dla biednych przy nabywaniu lekarstw.** Najnowsze rozporządzenie Min. Sp. Wewn. ustala całego szeregu lekarstw specjalne ceny maksymalne dla ubogich, od których aptekom cen wyższych pobierać nie wolno. Osobą ubogą jest każdy, komu nabywanie lekarstw po cenach normalnych, a więc bez ulgi uniemożliwiałoby utrzymanie własnelub najbliższej rodziny. Lekarzom wolno zapisywać lekarstwa po cenach ulgowychtylko po stwierdzeniu ubóstwa chorego. W końcu dodać należy na recepcie dla ubogich dodać musi lekarz uwagę: „Propaupere (dla ubogich) po cenie ulgowej“, bez tego bowiem dodatku apteka lekarstwa po cenie ulgowej nie wyda.

* **Lud nasz** dziwi się nowemu rozporządzeniu w sprawie świąt. Pojąć nie może, jak można karać za dłuższą pracę w dnie powszednie i jak to jest możliwe, że ma się pracować w drugie święto Wielkanocne, Zielonych świątek i Bożego Narodzenia oraz Matki Boskiej Gromnicznej. Przecież te 4 dni czyli 32 godziny robocze dałoby się zastąpić godziną dłuższej pracy raz w tygodniu np w sobotę, gdzie wolno pracować tylko 6 godzin!

* **Kto odbiera najwięcej listów?** Następuje kolejno po sobie: Papież, król ang., prez. Stan. Zjedn. Ameryki, Ford i Stinnes. Do Watykanu przychodzi dziennie około 60 tys. listów. Tę olbrzymią korespondencję załatwia przeszło 200 księży sekretarzy.

* **Świnia jedzie 1-szą klasą!** „Prawo Ludu“ donosi z Pragi, że w czasie jednego z ostatnich posiedzeń czeskiej komisji budżetowej, minister kolei mówiąc o zażaleniach odnośnie do czystości w wagonach przytoczył kilka przykładów na to, że publiczność sama zanieczyszcza wagony. Oświadczył przytem że niedawno pewien opozycyjny poseł zabrał ze sobą do oddziału pierwszej klasy świnie i pomimo uwag konduktora nie chciał pozwolić, by świnię zabrano do wagonów bydlęcych. Poseł krzyczał, że on nie pozwoli, aby ktokolwiek rozkazywał, że on jest posłem i że jego świńka jest również nietykalną.

Bank Polski w Gnieźnie płacił 4. 12. przy większych transakcjach za dolary 5,17, funty ang. 24,06, fr. franc. 28,39, fr. belgijskie 25,88, fr. szwajc. 99,35.

Warszawa, 3. XII. — Dolary 5,15, Belgja 25,98, Holandja 209,15, Londyn 23,06, Praga 15,54, Paryż 28,41, Szwajcarja 99,93, Wiedeń 7,30, Włochy 22,53, Miljonówka 0,75, Pożyczka złota 6,00, Bony złote 0,98, Pożyczka dolarowa 3,38, Pożyczka kolejowa 8,80.

*** Adwent.** W niedzielę rozpoczął się czterotygodniowy okres trwający do Bożego Narodzenia i zwany Adwentem od adventus t. zn. przyjście. Symbolizuje on cztery tysiące lat, podczas których oczekiwano przyjścia Mesyjasza. W tym okresie odbywają się co rano przed świtem, msza św. poświęcona Najśw. Pannie zwane roratami od słów psalmu: „Rorate coeli“...

W dawnej Polsce, za czasów Piastów i Jagiellonów, na roratach w katedrze wawelskiej bywał obecny król lub jego uprawomocniony zastępca oraz przedstawiciele wszystkich stanów: Za przewodem monarchy szli do ołtarza duchowny, szlachcic, mieszczanin, chłop i zatykali w świeczniku płonące świece ze słowami: „na sąd boży jesteśmy gotowi“...

Adwent jest początkiem roku kościelnego. Polska, ziemia Najświętszej Panny witała go wotywą na cześć Przeczystej.

W adwencie Kościół zabrania zabaw i wesel celem skupienia się i przygotowania do Tajemnicy przyjścia Odkupiciela. Dawniej obowiązywał w tym czasie ścisły post w piątki i soboty, który dla trudnych warunków w czasie wojny został zniesiony.

*** Do Dyrekcji i Kierownictw wszystkich szkół Okręgu Szkolnego Poznańskiego.** W dniach od 10 do 14 grudnia odbywać się będzie w całej Polsce zbieranie ofiar na Dar Narodowy dla wielkiej uczonej rodaczki naszej, Marji Skłodowskiej-Curie. Dar ten ma być obrócony na wzniesienie Instytutu Radowego w Warszawie. Jakkolwiek zbieranie ofiar nie będzie się odbywać w szkołach, to jednak młodzież może wziąźć również udział w uczceniu wielkiej Polki przez poznanie jej wielkich naukowych zasług. W tym celu zechcą Dyrekcje i Kierownictwa szkół zarządzić, aby dla młodzieży odpowiednio do wieku i rozwoju umysłowego uczniów urządzono pogadankę o Marji Skłodowskiej-Curie i jej odkryciach naukowych. Niechaj jej imię, praca i zasługi znane będą polskiej młodzieży i niechaj budzą w niej szlachetny zapał do pracy. Wydział Wykonawczy Komitetu Głównego (Warszawa Nowy Świat 21) ma na składzie następujące wydawnictwa: 1· broszurę ilustrowaną z biografją M.S C. i historję odkrycia radu po 2 zł; 2. małą broszurkę na odczyt lub pogadankę po 30 gr; 3. pocztówki z fotografji M.S.C. w 6-ciu odmianach po 30 gr; 4. portrety M.S.C. w laboratorjum rysunku Ant. Kamieńskiego po 3 zł. Pożądaną byłoby rzeczą, aby wszystkie szkoły zakupiły portret. Wymienione, wyżej wydawnictwa będą miały także do sprzedaży Komitety powiatowe. Ze względu na krótkość czasu osobnych okólników Kuratorjum nie będzie rozsyłać.

Kurator
w z. (—) I. Stein.

*** Odezwa do PP. Dyrektorów, Inspektorów, Kierowników, Nauczycieli i nauczycielek wszystkich stopni i typów szkół Okręgu Szkolnego Poznańskiego.** Dwudziestą piątą rocznicę odkryć naukowych Marji Curie-Skłodowskiej uczciła Francja wspaniałą uroczystością w Sorbonie darem narodowym w postaci dożywotnej renty dla Jubilatki. Pani Curie-Skłodowska jest Polką i Polska ma większy niż Francja obowiązek uczcić pamięć jej wiekopomnych zasług naukowych. W Warszawie, w rodzinnem mieście Curie-Skłodowskiej, utworzył się Komitet, który wziął sobie za zadanie zbudować z ofiar publicznych Instytut Radowy jako Polską Fundację Narodową i Dar Narodowy dla Marji Skłodowskiej-Curie od wdzięcznej Polski Ten Komitet Główny tworzy we wszystkich miastach Wojewódzkich i powiatowych Komitety prowincjonalne. Komitety te jednak akcją swoją nie zdołają ogarnąć całej Polski aż do najdrobniejszych gmin, gdzie tylko żyje polska myśl, zdolna ocenić doniosłość zasług Skłodowskiej. Do pomocy w tej sprawie powołane jest w pierwszym rzędzie nauczycielstwo polskie, gdyż idzie tu o uczcenie zasług naukowych wielkiej uczonej-nauczycielki. Zwracam się tedy do PP. Dyrektorów, Inspektorów, Kierowników, Nauczycieli i Nauczycielek całego Okręgu z gorącem wezwaniem, aby nie odmówili swej pomocy, kiedy Komitet Wojewódzki wyda odezwę, nawołującą do organizowania Komitetów powiatowych i miejscowych. Mam przekonanie, że imię Skłodowskiej i cel zbudowania Instytutu Radowego będą dostateczną pobudką do pracy. Bliższe szczegóły, odnoszące się do organizacji Komitetów i zbieraniu składek ogłoszą odezwy Komitetu Wojewódzkiego. Dodaję, że zbieranie składek po szkołach jest wykluczone.

(—) Bernard Chrzanowski, Kurator.

*** Święty rok.** Jak donoszą telegramy dnia 29. ub. m. odbyło się w Rzymie posiedzenie komitetu polskiego, zajmującego się sprawami, związanemi ze świętym rokiem. Przewodniczył prezes komitetu ks. arc. Cieplak. Ustalono iż komitet rzymski rozporządza na pierwszą dekadę maja 1500 miejscami dla pielgrzymów z czego 855 zarezerwowano dla pielgrzymów z G. Śląska. Pozostałe miejsca przydzieli komitet krajowy. Na 2 i 3 dekadę maja komitet posiada 600 miejsc. Taką samą ilość ma zarezerwowaną Kom. na każdą dekadę czerwca. Komitet podaje do wiadomości, iż wszelkie prywatne pielgrzymki, przybywające z kraju do Rzymu, nie mogą liczyć na pomoc mieszkaniową komitetu rzymskiego. Zainteresowanie rokiem Świętym jest bardzo wielkie. Z Niemiec będą przybywały co tydzień specjalne pociągi, wiozące pielgrzymów. Podobno obecnie zapowiedziano przyjazd ze Szkocji 15000 pielgrzymów, oraz przybycie specjalnego okrętu z pielgrzymami amerykańskiemi.

*** 900-na rocznica koronacji Bolesława Chrobrego w Gnieźnie.** Celem godnego uczczenia 900-nej rocznicy koronacji pierwszego króla polskiego i jednego z najpotężniejszych twórców państwowości polskiej, zawiązał się w Gnieźnie Komitet, przygotowujący urządzenie głównej uroczystości w Gnieźnie.

*** Paderewski nie wraca do życia politycznego.** Paderewski zamierza odjechać do Szwajcarji. W ub. poniedziałek złożył wizytę premjerowi Grabskiemu i marszałkowi Trąmpczyńskiemu. Wszelkie pogłoski o powrocie Paderewskiego do życia politycznego narazie się nie sprawdzają.

*** Gen. Szeptycki skazany został na 2 tyg. odwachu za pojedynek.** „Przegl. Wieczorny“ donosi, że gen. Szeptycki skazany został za pojedynek z redaktorem Stpiczyńskim na 2 tygodnie odwachu, który odsiaduje w Krakowie.

*** Pożyczka amerykańska dla miast.** Pożyczka amerykańska dla miast w sumie 10 miljonów dolarów oprocentowana będzie na 8 proc. przy kursie 86 dolar. Na amortyzację przeznaczone będą 2 procent.

*** Polak odznaczony w ostatniej wojnie Hiszpanów w Marokku.** Nie było chyba jeszcze takiej wojny na świecie, w którejby udziału nie brał bodaj jeden Polak. Czasem gnał ich splen błędnego rycerza — czasem interes ojczyzny. Zawsze jednak przebijał się w tem animusz i fantazja szlachecka: kiedy Henryk Sandomierski szedł do Ziemi Świętej czy też gdy Aleksander Lisowski plądrował nad Renem. Obecnie gazety hiszpańskie rozpisując się o ostatnich wydarzeniach w Marokku w związku z akcją gen. Primo de Riwery, wspominają między odznaczonymi i jednego Polaka: Tadeusza Kiełpińskiego, bohatera z pod Tetnann. Z nazwiskiem tem spotykaliśmy się już dawniej, kiedy oficer ten dotarłszy do jezior Afryki centralnej przywiózł stamtąd z niemałym trudem zdobytą kolekcję hipotamów, którą podarował Zoologicznemu Muzeum Narodowemu w Madrycie. A gdyby tak p. Kiełpiński pamiętał i o polskich muzeach?

*** 40-lecie kokainy.** Dnia 23 października upływa 40 lat od chwili, gdy w „Towarzystwie lekarskiem“ w Wiedniu młody wówczas lekarz dr. Karol Koller sekundarjusz szpitala powszechnego ogłosił swe doświadczenia z nowym znieczulającym środkiem, zwanym kokainą. Doświadczenia wynalazcy przyjęte były bardzo nieufnie przez aeropag wiedeńskich lekarzy i wyłoniła się nawet żarliwa dyskusja na ten temat Pomimo wątpliwości starych profesorów, kilku młodszych lekarzy, a zwłaszcza okulistów zainteresowało się wynalazkiem i na drugiem posiedzeniu „Towarzystwa lekarskiego“ z entuzjazmem wyrażało się o kokainie, która dozwala przeprowadzać kolesne operacje bez szkodliwego dla zdrowia narkotyzowania całego ludzkiego organizmu. Od tej chwili kokaina stała się powszechnie używanym w medycynie lekiem. Wynalazca podzielił los wielu innych odkrywców. Nie znalazłszy uznania w ojczyźnie, emigrował do Ameryki i do tej pory tam przebywa jako wolno-praktykujący lekarz. Z racji jubileuszu kokainy, dr. Koller ma być mianowany honorowym profesorem uniwersytetu wiedeńskiego.

*** Zabawki cesarzewicza Aleksego.** Jeden z dziennikarzy angielskich, zwiedzając Pałac Zimowy w Petersburgu, natrafił na wielką salę, w której są przechowywane zabawki cesarzewicza Aleksego W tym salonie ongi przeznaczonym dla warty pałacowej można oglądać wiele rzeczy pięknych i interesujących. Jest tam pomiędzy innemi już nieraz opisywany miniaturowy pociąg, którym dzieci carskie jeździły po parku na umyślnie ułożonych szynach. Inną osobliwość stanowi mnóstwo żołnierzy rozmaitej broni, wykonanych artystycznie i z powodu ścisłości umundurowania zasługujących na miejsce w muzeum wojskowem. Gość widział modele cenniejszych miast rosyjskich z cerkwiami i gmachami, okręty w miniaturze, kopjowane z natury, fabryki kopalnie itp. W innej sali jest urządzony tor z „górami szwedzkiemi“ i wagonikiem, zabawką z której narówni z synem lubił korzystać car—ojciec. W czasie niepogody Mikołaj jeździł po górach nieraz całemi godzinami.

*** Za długo myślał.** W więzieniu Sing-Sing w Nowym Jorku już od lat 35 przebywa morderca szynkarza, liczący obecnie lat 95 szwed rodem, Karol Hindeswall. Był on skazany na śmierć ponieważ jednak miał wówczas lat 60, darowano mu życie i skazano na dożywotnie więzienie. Pogrążony w samotności, Hindeswall zaczął rozmyślać i doszedł do przekonania, że cała ta kara jest pozbawiona wszelkiego sensu. Wystosował więc bardzo obszerną notę do władzy sądowej, w której udowadnia, że jego pobyt w więzieniu obarcza skarb niepotrzebnymi wydatkami. Wylicza koszta utrzymania i zapewnia iż rząd ulżyłby sobie, gdyby go natychmiast po otrzymaniu memorjału kazał powiesić. Na wieść o odezwie, więźnia odwiedzili go współpracownicy dzienników. Jeden z nich zapytał starca czemu o tem nie nadmienił sądowi w czasie gdy go wsadzono do więzienia. Odrzekł, że przyszło mu to na myśl dopiero teraz.

*** Niezwykła wytrzymałość nerwów.** Skazany za morderstwo na karę śmierci w Luizjanie Euzebio Vidrine, dokonał popisu determinacji i wytrzymałości nerwów. Dla odsztraszenia ludności od pospolitych w tej okolicy Ameryki rozpraw nożowych, władza sądowa, akt kary zezwoliła publicznie. Szeryf miejscowy na szyję skazańca już narzucił gruby sznur. Stojąc na stoliku śmiertelnym Vidrine dał znak, że chce mówić. Gdy mu na to pozwolono, wygłosił trwające 15 minut przemówienie, w którem streścił przebieg swego życia, wtajemniczył słuchaczów w okoliczności, które doprowadziły go do zguby i dał rady młodzieży, czego się ma wystrzegać, aby się nie stoczyć w przepaść zbrodni. Zachował zupełne panowanie nad sobą i z półuśmiechem pozował fotografom. W chwili, gdy urzędnik sprawiedliwości wytrącił mu ławkę z pod stóp, skazaniec chciał się przeżegnać, lecz w połowie aktu stracił przytomność.

*** Najlepszy piechur na świecie starzec blisko stuletni.** Słynny przed kilkudziesięciu laty champion pieszy, Mark Ali, założył się w r. 1900 o 3000 funtów, że w przeciągu 24 lat przejdzie 350000 mil angielskich. Warunki zakładu były bardzo ciężkie. Mark Ali zobowiązał się, że podczas swych podróży nie będzie żebrał, nie będzie nic sprzedawał, ani korzystał z przytułków, bądź też czerpał dochody z przemówień i odczytów. Miał wowczas 72 lata. Obecnie Mark Ali jest na ukończeniu swego nie byle jakiego zakładu. Przez te 24 lata przeszedł Azję, Afrykę, Australje, pięć razy Europę i trzynaście razy Anglję, Szkocję i Irlandję. Nie pozostaje mu jak zaledwie 98 mil do przejścia. Liczy obecnie 97 lat. Podczas swych podróży Mark Ali zużył 150 par trzewików, które wyrabia specjalnie dla niego jeden z jego przyjaciół, zainteresowany osobiście w

---

Listy z Ameryki

Jeden z kapłanów naszych z powiatu otrzym. z Ameryki listy, które niżej podajemy.
Redakcja.

Bay City (Michigan) dn. 5. X. 1924.

Do moich rodaków i ziomków w ziemi polskiej i ojczystej.

Ukochani moi! Jako Wasz rodak i ziomek a od 45 lat tułacz na ziemi amerykańskiej, przybranej mojej ojczyźnie, piszę do Was, by podzielić myśli moje z Waszemi. Chociaż tysiące mil od Was jestem oddalony, codziennie myślę o Was i o tej ziemi ojczystej polskiej, bo abonuję Wasze gazety i chętnie wiele o Was czytam. Nasamprzód witam Was wszystkich synów i córki narodu polskiego i życzę Wam zdrowia, szczęścia i obfitego błogosławieństwa Bożego. Na to Wam powiem, choćbyście dzień i noc pracowali, jak nie będzie pomocy Bożej, nic nie zdziałacie. O wszystko i po wszystko do Boga i do tej Królowej Nieba i ziemi udawać się trzeba, a wszystko otrzymacie. Wszystkie narody na całej kuli ziemskiej dziś niezadowolone i czegoś im brakuje, czemu? Bo brak im Boga. Otóż trzeba kochać i miłować Boga, a nie będzie biedy, nie będzie głodu, nie będzie niezadowolenia, natomiast wszędzie zakwitnie pokój, nastanie raj prawdziwy. Zbliża się i do Was wielkie nieszczęście. Fałszywi prorocy, t. zw. badacze pisma św., fałszywe kościoły, fałszywe religje pole pracy swej przeniosły na ukochaną polską Waszą ziemię i wielkie stąd grozi Wam niebezpieczeństwo. Wychwalają oni pod niebiosy swoje błędne nauki, twierdzą, że i ich kościół dobry, aczkolwiek kłócą się między sobą. Posłuchajcie mnie, bo żyję tu w pośrodku tych fałszywych proroków i kościoła narodowego i nie dajcie się uwieść od tych faryzeuszy i nieprzyjaciół Boga i kościoła naszego św. rzymsko-katolickiego. Pan Jezus w 33 r. przemawiając do licznej rzeszy w Galilei z góry Tabor wyraźnie powiedział, że jeden jest tylko Bóg a przeto, że i jeden tylko jest kościół prawdziwy. Gdy Piotr św. odebrał od P. Jezusa klucze królestwa niebieskiego, rzekł Pan Jezus do niego: „Piotrze, tyś jest opoka, a na tej opoce zbuduję kościół mój święty, a bramy piekielne nie zwyciężą go“. Trudno, jeden tylko kościół i to kościół rzymsko-katolicki jest prawdziwy, a wszystko, co nie jest katolickie, jest djabelskie. Inaczej być nie może. Co sądzić przeto o tych wszystkich w ostatniem stuleciu powstałych fałszywych prorokach, nauczycielach, stowarzyszeniach, które walczą przeciwko kościołowi św. katolickiemu i przeciwko księżom katolickim? Pan Jezus wybrał sobie dwunastu apostołów i powiedział do nich te słowa: „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody etc.“ Pan Jezus dał im swe pełnomocnictwo zrobił ich wielkimi nauczycielami, wielkimi pasterzami swej trzody, wielkimi włódarzami i stróżami prawd Bożych.

Kościół katolicki zastępuje tu na ziemi samego Boga, jest niejako następcą Chrystusa, a ksiądz katolicki jest pośrednikiem między ziemią a niebem i dla tego wyżej stoji od cesarza od króla. Pan Jezus powiedział: „Ja będę z Wami aż do skończenia świata“. A przeto, gdy przy kapłanach kościoła katolickiego stać będziecie, to i Bóg Wam błogosławić będzie i będzie Wam się dobrze powodziło na świecie. Patrzcie, taki Neron, prześladowca wiary chrześcijańskiej, przekonał się w końcu, ze walka z Bogiem jest daremną. Tak samo i Russcan i Wolter zostali od Boga srogo ukarani, że śmiali walczyć przeciwko dziełu Bożemu. Taki Judasz już nie czekał, aż go Bóg ukaże, ale sam się powiesił. O Boże! Ile to takich Judaszy chodzi teraz po świecie! Do tych Judaszy należą żydzi, masoni, socjaliści, bolszewiki, kościół narodowy, badacze pisma św., baptyści, anabaptyści, adwentyści i jak się tam te wszystkie sekty nazywają. Tak jak Luter Marcin swego czasu wiele dusz uderwał od Boga, tak teraz i biskup Chodur to samo czyni, ale i jego dosięgnie kara Boża. Szatan i całe piekło sprzysięgło się przeciwko Bogu, ale nie ma takiej broni, któraby Boga mogła zwalczyć. Na tę walkę kościoła narodowego przeciwko kościołowi katolickiemu patrzę tu w Ameryce już 45 lat i przekonałem się, że największem szczęściem dla człowieka jest stać przy Bogu i trzymać się wiary rzymsko-katolickiej. Upominam Was przeto, byście zawsze mężnie stali przy boku Chrystusa i sterowali do tego portu niebieskiego. W zamian i Bóg będzie z Wami. Serdecznie Was pozdrawiam. Was kochający brat i ziomek Polak

Józef Staszyński.

Bay City, (Michigan) 10 października 1924.

Rodacy! Choć od lat 45 już przebywam w Ameryce jako tułacz i wygnaniec, czuję się Polakiem i katolikiem, bo kocham Polskę i gazety Wasze czytam i nieraz sobie tu zapłaczę, bo widzę, że niestety wszystko w Polsce nie jest tak, jak być powinno. Któż temu winien? Zaraz wam wytłomaczę. Bezbożność zawsze była na świecie, ale w dzisiejszych czasach rozpoczęto już walkę z samym Bogiem i to nie prywatnie, nie pojedyńczo, lecz publicznie i zbiorowo. To zerwanie z Bogiem jest przyczyną, że nienawiść, złość i niezgoda jak rak toczą społeczeństwo wasze. I sprawdza się, że nie może mieć ten człowieka za brata, kto Boga nie ma za ojca. I któż jest sprawcą tego wszystkiego złego? Nie kto inny, tylko żydzi. Żydzi zarażają społeczeństwo materjalizmem, skazili literaturą i dziennikarstwo, handlują rozpustą, handlują sumieniem, błotem cynizmu i szyderstwa obrzucają kościół katolicki, szerzą masonerję i komunizm i anarchizm. Żydzi bolszewicy świętokradzkie swe pięści podnieśli na Boga i mniemają, że Boga nie tylko wypędzą z ziemi ale nawet na tronie niebieskim go dosięgną. Warjackie ich zakusy, bo Bóg żyje i wiecznie żyć będzie w ludzkości, ale ile to oni nędzy moralnej sprowadzają na świat, ile biednych dusz zabijają. Żydzi opanowali i Polskę pod względem finansowym i gospodarczym. Żydowska finanserja międzynarodowa położyła swe łapy na puszczy Białowielskiej, na kolejach państwowych, na bankach, na monopolach i wogóle na wszystkich gałęziach naszego gospodarstwa narodowego. Ofenzywa złota przeciw Polsce doszła do punktu kulminacyjnego. Czy wobec takiego stanu Polacy są gospodarzami na swej ziemi? Czas już największy, aby wszyscy Polacy mający w sercu Boga i poczucie miłości własnej, zjednoczyli się pod jednym sztandarem bezkrwawej ale wytrwałej walki z żydostwem. Żydostwu trzeba urwać jego krwawe szpony, ku czemu jedynie doprowadzić może akcja zjednoczona, jednolita. Niestety polacy kochają żydów i jakoż bez nich obejść się nie mogą i popierają ich na każdym kroku. W niedzielę ścielą się u stóp Chrystusa a w poniedziałek spieszą się, by nakarmić tych, którzy Chrystusa ukrzyżowali. Żyd nienawidzi wszystkiego, co katolickie, a Polak go w zamian za to do piersi przyciska i karmi własną pracą i własnym trudem. Gdzie tu rozum? Gdzie logika? Matki, żony, Polki! Raczcie uprzytomnić sobie, że wasi synowie i mężowie krew swą wylali albo narażali życie swe i zdrowie dla odkupienia wolności, a Wy teraz to wszystko skazujecie na zatracenie, udawając się do żyda po zakupy. Patrzcie, Rosja ku kolei, ten olbrzym, będący postrachem dla całej Europy, padł jak kosą ścięty, bo korzenie jego przegryzło żydostwo. I w Polsce żydzi opanowali już i handel i przemysł i chcą z Was zrobić swoich pachołków i parobków. I cóż Wy biedni powiecie na to? A przeto upominam Was, byście między sobą się nie różnili, ale byście zgodnie się razem ręka w rękę bacząc pilnie na to jak wielkie są szkody wyrządzone Wam przez żydostwo. Walka z żydami, pamiętajcie, to walka o własny Wasz byt, o wolność kraju i co najważniejsza o wolność ojczyzny i wiary naszej św. A hasło niechaj hasłem Waszem będzie „fucz z żydami“ a przekonacie się wnet, że smutnie przedstawiający się dziś stan Polski zmieni się przy dobrych Waszych chęciach, przy wytrwałej pracy i przy pomocy Bożej w krótkim czasie na lepsze. Pozdrawiam Was serdecznie Was kochający brat Polak Józef Staszyński.

zakładzie. Mark Ali oświadczył niedawno jednemu z dziennikarzy, że czasami czuje się bardzo zmęczony i że w takich chwilach pragnie śmierci tylko nie mogąc się zdecydować na wybór miejsca — idzie dalej.

*** Iskrowe obrazy na odległość.** Z Londynu donoszą, że Marconi wynalazł sposób przesyłania obrazów na odległość za pomocą aparatów iskrowych. Udało się przesłać obrazy z Londynu do Ameryki.

*** Polak burmistrzem m. Detroit.** Podczas ostatnich wyborów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, na burmistrza miasta Detroit, tak słynnego z największej na świecie fabryki samochydów, wybrano Polaka. Jest nim p. Smith, rodem z Kaszub, ożeniony też z Polką. A choć nosi nazwisko zamerykanizowyne, to jednak córeczka jego, pięcioletnia Jadzia, mówi doskonale po polsku.

Na Kresy wraca ład.

Z nad wschodniej granicy donoszą: We wsiach, położonych nad granicą od Rosji bolsz. stanęły kryte kasarnie a we wsi Toki wystawiono nawet okazały budynek piętrowy i już go oddano w posiadanie straży granicznej — Sieć telefoniczna między kasarniami a starostwem z barakiem jest prawie na ukończeniu. Ponadto wyjechał do nadgranicznych wsi urzędnik starosta i fotograf, którzy na miejscu przez parę tygodni doraźnie zaopatrzyli całą ludność w dowody osobiste tak, że każdy spotkany w tych okolicach bez dowodu osobistego, może śmiało być uważany za nieproszonego gościa z tamtej strony granicy. Łatwo zatem wyłapywać tych nieproszonych tembardziej, że cała bez wyjątku ludność naszych wsi granicznych, jest usposobiona życzliwie dla tego porządku rzeczy i czuje się zadowoloną.

Wbrew wszelkim pogłoskom o niezadowoleniu ludności kresowej, o jej skłonności do buntów itp., stwierdzono, że nie znajdzie się ani jednego, bez różnicy narodowości i wyznania, któryby nie wyraził swej szczerej radości i zadowolenia z powodu jego przynależności do Polski.

Nadzieje odwet. Stresemanna.

Królewiec, 27. 11. Dziś wieczorem odbył się tutaj przy tłumnym udziale publiczności wiec niemieckiej partji ludowej, na którym przemawiał min. spraw zagr. Stresemann. Minister rozpoczął swoje przemówienie od określenia roli, jaka przypadła Prusom Wschodnim, które zostały odcięte od macierzy i oderwane od niej gwałtownie. Należy mieć pilną nadzieję, że nadejdzie dzień, w którym stan ten ulegnie zmianie.

W polityce zagranicznej Niemcy nie mogą kierować się polityką siły materjalnej, gdyż jej nie posiadają, jako też politykę ideową, gdyż ta ostatnia jest za słaba. Rząd niemiecki jednak musi założyć energiczny protest przeciwko tego rodzaju manifestacjom, jakie odbywają się w Polsce, gdzie urządza się obchody na rzecz nieoswobodzonych jeczcze dzielnic. Rząd Rzeszy dopatruje się bowiem w tych manifestacjach usiłowań, zmierzających do naruszenia całości Rzeszy.

Niemcy muszą prowadzić politykę zagraniczną, opartą na podstawach gospodarczych i dlatego podpisali umowę londyńską. Mówca odpierał zarzuty nacjonalistów, jakoby rząd niemiecki zaprzedawał państwo niemieckie kapitałowi międzynarodowemu przez przyjęcie planu Dawesa. Pozatem Niemcy znajdują się w przededniu zawarcia całego szeregu traktatów handlowych, gdyż 10. stycznia upływa termin korzystania przez państwa obce z przywilejów wynikających z Traktatu wersalskiego.

W końcu Stresemann odpiera zarzuty, stawiane mu przez nacjonalistów, jakoby zawarcie traktatu handlowego z Francją mogło wywołać złe wrażenie w Anglji.

Orgje bandyckie na kresach szerzą się dalej

Z kresów wschodnich donoszą o dokonaniu szeregu nowych napadów. W powiecie krzemienieckim zjawiła się nowa banda Woniuka. Członkowie tej bandy obrabowali cały szereg domów chłopskich. W powiecie dubieńskim dokonano dwukrotnego napadu z których dopiero drugi się udał, na duchownego prawosławnego Nowodworskiego, którego doszczętnie obrabowano. Pozatem zrabowano wszystkie kosztowności z cerkwi. Pościg za bandytami nie dał żadnych wyników.

Ku czci Nieznanego żołnierza.

Warszawa, 4. 12. Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń zwołało na 12. bm. walne zebranie organizacyj społecznych, celem wybrania Komitetu budowy pomnika ku czci Nieznanego Żołnierza.

O przerachowanie zobowiązań.

Warszawa, 4. 12. Sejmowa Komisja Skarbowa pod przewodnictwem p. Iłskiego (Z. L. N.) obradowała nad wnioskiem p. Rzepeckiego (Z. L. N.) w sprawie zmiany w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja br. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych. Po dyskusji w głosowaniu większością 2 głosów odrzucono wnios. p. Łypacewicza (Wyzw.) o przekazanie wniosku p. Rzepeckiego Komisji Prawniczej, a przyjęto wniosek o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem posła Rzepeckiego.

Wpływy podatkowe.

Warszawa, 4. 12. Wpływy podatkowe w listopadzie przedstawiają się nadzwyczaj pomyślnie i wynoszą o 60 proc. więcej, niż preliminowano. Skarb wypłacił wszystkie premje urzędnicze, ma możność pokrycia długu w Banku Polskim i pozostaje jeszcze 30 miljonów złotych. Wypłata 13-tej pensji dla urzędników jest niewykonalna, ponieważ pensje urzędnicze wynoszą 100 miljonów zł miesięcznie, a takich nadzwyczajnych dochodów Skarb mieć nie będzie.

Sąd wojenny nad komunistami.

Tallin, 3. 12. Jak donosi komunikat oficjalny, w dniu wczorajszym 17 osób oddano pod sąd wojenny.7 oskarżonych, skazanych na śmierć, rozstrzelano. Na całem terytorjum Estonji panuje spokój i normalne stosunki.

Trzęsienie ziemi.

Batawia, 3. 12. Wskutek trzęsienia ziemi uległa zupełnemu zniszczeniu miejscowość Nangtjeleredo. Katastrofa pociągnęła za sobą około 90 ofiar.

Odroczenie stabilizacji urędników.

Warszawa, 4. 12. Jak donoszą dzienniki, rząd postanowił odroczyć stabilizację urzędników, która miała być przeprowadzona do kwietnia 1925 roku.

Dekret o autokefalji Kościoła prawosławnego.

Warszawa, 4. 12. Sobór Kościoła wschodniego w Konstantynopolu uznał autokefalję Kościoła prawosławnego w Polsce. Dekret odnośny został podpisany przez patrjarchę Grzegorza.

Z życia towarzystw

, Gotów! W poniedziałek, dn. 8 bm. o godz. 1,45 zbiórka wszystkich druhów na dziedzińcu koszarowym. O godz. 4,30 popoł. zebranie w sałce paraf. Wykład z obrazami świetl. i próba teatralna. O liczne przybycie druh. prosi. Zarząd.

, Miesięczne zebranie Tow. Koła Związku Inwalidów Woj. we Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 7.12.1924 r. o godz. 12-tej w poł. w sali p. Knechtla. O liczny udział prosi. Zarząd.

Składki i pokwitowania

-- Zamiast przybycia na koncert opery kijowskiej złożył p. starosta Charkiewicz na ubogich miasta 15 zł.

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 3. XII. 1924 r. Ceny dla handlu hurtownego Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych. (Notowania w złotych polskich.)

Żyto nowe	18,25-19,25	Ziemn. fabr.	4-
Pszenica	22,25-24,25	„ jad.	-
Jęczmień zim.	-	Słoma żytn. l.	1,60-1,75
„ brow.	23,50-25,50	„ „ pr.	3,-3,15
Owies	19-20	Siano pras.	7-8
Mąka żytn.	27,25-29,25	„ luźne	4,60-5,60
„ pszenna	38-40	Tatarka	-
Ospa żytnia	13,25-	Groch vikt.	27,50-31,5
„ pszenna	-	Groch polny	19-23
Wyka	-	Seradela	13,50-15,5
Łubin nieb.	-	Konicz. cz.	-
Łubin żółty	-	„ b.	-
Peluszka	-	Rzepak zimowy	-

Usposobienie słabe, ziemniaki przy stacjach nadgranicznych w wyborowych gatunkach ponad notowanie, sytuacja na ogół bez zmiany.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu

Ceny na bydło dnia 3. 12. 24.
Za 100 kg. żywej wagi w złotych

Bydło rog. Kl. I.	88—90	kl. II. 70—72	III. 50—52
Cielęta	90—96	80—82	70—
Swinie	126—128	118—	100—104
Owce	60—62	50—	--

Prosięta do 8 tyg. — Pros. ponad 9 tyg. —

Spędzono na targowisko 42 wołów, 229 buhaji, 286 jałówek i krów, 275 cieląt, 565 owiec, — kóz, — jagniąt, 2896 świń, — prosiąt.

Przebieg targu rano ożywiony, później spokojny, buhaje ponad notowanie.

Z zjazdu księży abstynentów

W poniedziałek 24.11. 1924 obradował oddział gnieźnieńsko-poznański Związku Księży Abstynentów w sali b. Hotelu Rzymskiego w Poznaniu. Referaty wygłosili ks. prezes Niesiołowski z Pleszewa na temat: „Ratowanie alkoholików“, ks. prob. Nowak z Biezdrowa na temat: „Stosunek do nieabstynenckich organizacyj“, ks. Gałdyński z Poznania na temat: „Stosunek członków do Związku Katolików Abstynentów, do Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej i do centrali“. W części przedpołudniowej zebrania uchwalono do Jego Eminencji Księdza Prymasa telegram następującej treści:

„Zjazd księży abstynentów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej uważa sobie za obowiązek złożyć Waszej Eminencji Najdostojniejszemu Zwierzchnikowi swemu i Polski Prymasowi wyrazy najgłębszej czci i hołdu oraz szczerej wdzięczności za cenne dowody życzliwości i poparcia ruchu naszego. Obradując w dniu dzisiejszym nad skutecznem prowadzeniem energicznej i planowej pracy około przywrócenia trzeźwości narodowi naszemu, prosimy pokornie Waszą Eminencję o udzielenie nam arcypasterskiego błogosławieństwa Swego.“

Jeszcze tegoż dnia podczas obrad popołudniowych odczytało prezydjum zjazdu pismo Jego Eminencji treści następującej:

„Zjazdowi Księży Abstynentów wyrażam uznanie i podziękowanie za dotychczasową działalność i życzę błogosławieństwa Bożego do dalszej pracy, którą ze swej strony chętnie będę popierał.“

EDMUND
Kardynał - Arcybiskup.

Pod koniec obrad popołudniowych powzięto następujące znamienne uchwały:

1. Do duchowieństwa: Zjazd apeluje do Braci Kapłanów wszystkich diecezyj polskich, aby idąc za potrzebą chwili żywszy brali udział w ruchu przeciwalkoholowym, uważając cnotę trzeźwości za konieczny warunek i rękojmię powodzenia zabiegów swych duszpasterskich i społecznych.

2. Do nauczycielstwa: Zjazd wita z prawdziwą radością nowopowstały Związek Nauczycieli Abstynentów i apeluje do wszystkich wychowawców młodzieży polskiej, aby słowem i przykładem swoim oddziaływali zbawiennie na wrażliwe dusze młodzieży.

3. Do młodzieży: Zjazd wita z uznaniem i radością poczynania abstynenckich kół młodzieży akademickiej, świeckiej i duchownej, oraz gimnazjalnej i wzywa szlachetne serca młodzieży polskiej, aby idąc w ślady Filaretów pracowała nad zahartowaniem swej woli w zasadzie trzeźwości mimo częstego przykładu samolubstwa i poniżenia godności ludzkiej u starszych.

4. Do władz i społeczeństwa: Zjazd uznaje, iż obok pracy wychowawczo-oświatowej duchowieństwa, nauczycielstwa i lekarzy i organizacyj kulturalno-oświatowych wielkie znaczenie dla zmniejszenia pijaństwa i rozpusty będzie miało nadal ustawodawstwo państwowe, a przedewszystkiem ścisłe przestrzeganie obowiązujących praw. Dlatego uważa za konieczne podtrzymanie zasadniczych artykułów ustawy przeciwalkoholowej przez Sejm, od władz zaś wykonawczych domaga się o wiele energiczniejszego ścigania przekroczeń tejże ustawy. Zjazd wyraża przeświadczenie, iż ogół społeczeństwa nawet mimo powojennej demoralizacji, przy energicznej i konsekwentnej postawie wszystkich organów policyjno-administracyjnych, coraz staranniej będzie dbał o przestrzeganie wspomnianej ustawy. Zjazd apeluje równocześnie do społeczeństwa, aby się szeregowało licznie w Polskiej Lidze Przeciwalkoholowej, powołanej do obrony ustawodawstwa przeciwalkoholowego oraz do wszelkich sposobów pracy zdolnych przywrócić i zapewnić narodowi trzeźwość, ten niezbędny warunek pomyślnej przyszłości ojczyzny naszej.

5. Do sejmu: Zjazd prosi Wysoki Sejm, aby z okazji noweli do ustawy przeciwalkoholowej powziął uchwałę umożliwiającą sądowne umałoletnienie alkoholików.

Po załatwieniu spraw wewnętrznych organizacji zakończono owocne i ożywione obrady całodzienne o godz. 18.

Polska Liga Przeciwalkoholowa. W środę 19. 11. obradowali członkowie Poznania i okolicy w sali Hotelu Rzymskiego. — Referat informujący o monopolu spirytusowym i ustawie przeciwalkoholowej wywołał bardzo ożywioną dyskusję, której wynikiem są rezolucje protestujące przeciw powiększaniu kontyngentu spirytusu wobec nieurodzaju, domagające się przestrzegania ustawy przeciwalkoholowej i zwoływania komisji do walki z alkoholizmem, ogłaszania wyników obław policyjnych na pijaków. — W czwartek 20. 11. obradował komitet Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Gnieźnie w mieszkaniu ks. dziekana Zabłockiego pod przewodnictwem p. sędziego dr. Drożdża przy współudziale p. starosty Łyskowskiego, prof. Nurzemskiego, naczelników urzędów kolejowych, inż. Matuszewskiego i Zakrzewskiego i wielu innych. Komitet postanowił dbać o lepsze przestrzeganie ustawy przeciwalkoholowej na terenie całego powiatu, werbować członków do Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Kooptowano do komitetu cały szereg wpływowych osobistości. Oby za wzorem Gniezna pospieszyły rychło inne powiaty województwa naszego!

Dnia 4 grudnia b. r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona

śp.

z Tebuców

Alwina Schleosserowa

przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7. 12. 24 o godz. 2 popoł. z domu żałoby.

W smutku pogrążony

Mąż.

Brudzewo, dnia 5 grudnia 1924.

Obwieszczenie!

W rejestrze Spółdzielczym przy Spółdzielni „Rolnik“ we Wrześni Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością ograniczoną pod Nr. 20 zapisano, że członek zarządu p. Mieczysław Gałkowski ze zarządu wystąpił a w jego miejsce wstąpił p. Wojciech Geiska kupiec z Wrześni.

Września, dnia 26 listopada 1924.

Sąd Powiatowy.

Księgarnia A. Prądzyńskiego

ma ogromny Wybór

Kalendarzy na rok 1925

mianowicie: **Książkowe**
kartkowe
ścienne
kieszonkowe
tygodniowe

Kto na gwiazdkę dzieciom, lub osobom starszym ma zamiar tanim kosztem praktyczny i pożyteczny sprawić podarek, niechaj najpierw wstąpi

Do Księgarni

A. Prądzyńskiego we Wrześni.

Gospodarstwo

32 morgi roli z wymiarem natychmiast

na sprzedaż.

Antkowiak, Chlebowo, pow. Września.

Na gwiazdkę

Ozdoby i świeczki choinkowe, korzenie i olejki do pierników, pudry, perfumy i mydełka w ozdobnych kartonikach jako najodpowiedniejsze p o d a r k i gwiazdkowe pol. w wielkim wyborze

Drogerja pod Murzynem

J. N. Lewandowski
Września
narożnik ul. Zamkowej i Miłosławskiej. - Tel. 58.

Na porę zimową i nadchodzące święta gwiazdkowe

p o l e c a m :

Moją pracownię krawiecką od prac pojedyńczych do najwykwintniejszych w garderobie męskiej.

Doborowe wykonanie - w pracowni pierwszorzędny przykrawacz.

Prócz tego, wykonanie wszelkiej garderoby kuśnierskiej pod kierownictwem dzielnego kuśnierza.

Polecam mój bogato zaopatrzony skład garderoby gotowej — materjałów krajowych i zagranicznych oraz artykułów męzkich.

Ceny zawsze przystępne. Rzetelna i skora obsługa.

Dostarcz. materjałów na specjalne zamówienie w najkrótszym czasie.

Jestem w możności zadość uczynić najwybredniejszym wymagania Szan. Klienteli

Szczepan Błaszczyk - mistrz krawiecki - Zamkowa 36

Wszelkie obelżywa twierdzenia, które pan Izydor Firyn z Sokolnik uporczywie przeciw mnie rozgłasza są prostem kłamstwem i ostrzegam przed rozpowszechnianiem tychże, gdyż wytoczyłem skargę sądową.

Rau - Sokolniki.

Die falschen Verleumdungen, welche Izydor Firyn Sokolniki dauernd über mich verbreitet sind alles Lügen, ich warne vor Weiterverbreitung da ich gerichtlich vorgehe.

Rau - Sokolniki.

Miłosławskie Fabryki Skór

i wyrobów skórzanych - Tow. Akcyjne - w Miłosławiu poleca po cenach bezkonkurencyjnych:

pasy zapędowe - - obuwie robocze
uprzęże wyjazdowe, uprzęże robocze.

Przyjmuje się wszelkie gatunki skór do garbowania. Zakup skór surowych wszelkiego rodzaju. - - - - - - - -

Szczapy: sosnowe zł 13,75, olszowe zł 14,75, brzozowe, jesionowe i dębowe mieszane złotych 15,75, **Szczapy I. klasy** do użytku dla pp. pantoflarzy, bednarzy, stelmachów i na splisy na dachy olszowe i dębowe zł 16,50, sosnowe 15,50, dębowe i jesionowe 17,50 wszystko za 1 m^3 wolny wagon każdej stacji koleji państw., suche w 15 000 kg. wagonach zł 350,— za wagon przy zamówieniu jako wpłata, resztę zaś przy przybyciu każdego wagonu płatne dostarcza natychmiast i akuratnie w każdej ilości

Klobenbrennholz kiefern zł 13,75, erlen 14,75 birken, eschen, eichen gemüscht 15,75 **Klobenholz I. Classe** für Pantoffelmacher, Böttcher, Dachsplissen, Stelmacher pp. erlen u. eichen zł 16,50, kiefern 15,50, eichen u. eschen 17,50, alles per Rmtr. waggonfrei jeder Vollbahnstation, trocken in 15.000 kg. Waggons zł 350 per Waggon bei Bestellung als Anzahlung. Restbarregulirung sogleich bei Eingang jeden Wagons liefert sofort promt jede Menge.

Eggebrecht - Wieleń - Telefon 11.

Tanio! **Tanio!**

Wody kolońskie
Mydła kwiatowe
Cremy, Wody na włosy
Wody do ust
Perfumy - - -
Skórki jelonkowe
Kurzawki - - - - -

Wielki wybór Lalek. **Klinika Lalek.**

St. Galas

vis a vis Poczty. vis a vis Poczty.

Kino „Apollo“

W piątek, dnia 5-go bm. o godz. 5 i 8-mej

Hrabina Paryża

z Mią May

Najpotężniejszy rozgłośny dramat światowy.

Przyjmuję zamówienia

na Tygodnik Jlustrowany „Biesiada“

oraz na ogłoszenia (inseraty, reklamy itd.) do wszelkich pism i gazet całej Polski; do „Księgi pamiątkowej“; do „Cała Polska ofiarom wojny“.

Helena Kapalczyńska - Września - ulica Warszawska 5 III. p.

Centnarowe Kosze

do węgli z trzciny zamorskiej **szt. 12 zł**

poleca

Kurkowiak

ul. Poznańska

Srzedam

dobrej jakości

2

piece kaflowe

Zgłosz. do „Oręd. Wrzes.“

Kanapy

— fotele —
leżanki — — materace
sprzedaje
po cenach najniższych
i dogodnych warunkach
spłaty - - - - - - - - -

K. Jankowski,
mistrz tapic. - dekorac.
Września, Poznańska 29
Warsztat w podwórzu

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 11. grudnia 1924 r. o godzinie 3 popoł. sprzedawał będę w Tartaku we Wrześni najw. dając. za natychm. zapłatą:

szafę żelazną
maszynę do pisania
ca. 50 cbm. desek sosn.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Wizytówki

wykonuje gustownie i szybko

Drukarnia „Orędownika“

Obelgę

rzuconą na p. Marcina Zurdyk z Bierzglinka odwołuję i go przepraszam.

Anton Spychała, Bierzglinek

Ostrzeżenie!!!

Wszystkich rozsiewających pogłoski dotyczącej sprawy kradzieży u p. Frankiewicza a posądzając. o ową kradzież byłą służącę Helenę Touder.

O ile się dowiem, ścigał będę sądownie, ponieważ skradzionych rzeczy u p. Fr. b. służąca H. T. absolutnie nie znała i takowych nie widziała i pod przysięgą ich nie skradła.

Czesław Knitter.

Abonujcie „Orędownik“!

Kursy handlowe Teofila Preissa

w Poznaniu

Ulica Franciszka Ratajczaka 29
Założona w roku 1893.

Nauka rozpoczyna się z początkiem każdego kwartału. Kursy półroczne i roczne. Osobne lekcje o każdym czasie. Prospekty na żądanie bezpłatnie. Dołączyć znaczki pocztowe. Podręcznik: **„Książkowość pojedyńcza i podwójna** włoska i amerykańska **z praktycznemi przykładami“** do nabycia w księgarniach i od autora wprost za zaliczką.

Z 2-go na 3-go grudnia br.

zgubiłem

portfel i 50 zł. kartę łowiecką nr. 61.24 w drodze z Budziłówka do Mikuszewa. Uczciw. znalazcę prosi o oddanie za wynagrodz.

Marcin Goździak Budziłówko

Kupię

wózek dziec. z budką.

Kto?
wsk. adm. „Oręd. Wrzes“.

Gwiazdka

nadchodzi, a z nią i czas zakupów świątecznych. — Każdemu więc Kupcowi zależeć powinno na umiejętnem zareklamowaniu -- swej firmy przez

Ogłoszenia

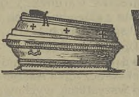
które odnoszą w Orędowniku Wrzes. wielki skutek

Ogłoszenia
tej szerokości kosztują jednorazowo:

2,5 cm. wysoko	2,50 zł.
3 „ „	3,— „
4 „ „	4,— „
5 „ „	5,— „

itd.

Przy 3 razach 10 proc. rabatu.



Wielki wybór!

Polecam po zniżonych cenach

gotowe

trumny - meble



Kazimierz Kaliszewski, Września, Warszawska 32, Tel. 455

Proszę zważać na wystawne okna. - - - - - - - - - - -